

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa J. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., o zapłatę 10.000,- zł, zasadził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.140,80 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400,00 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: w pozwie z dnia 1 sierpnia 2013 roku powód - J. S. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...) Spółka Akcyjna w W. kwoty 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania według norm przepisanych. Na kwotę roszczenia złożyła się kwota 7.000 zł stanowiąca częściową kwotę odszkodowania za szkodę w pojeździe, 2.400 częściowe koszty które poniósł powód w związku z powstałą szkodą oraz 600 zł kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy. Wartość przedmiotu sporu jest różnicą pomiędzy kwotą wypłaconą tytułem odszkodowania na rzecz powoda przez pozwanego (...) z ubezpieczenia OC sprawcy w kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ objęty niniejszym sporem pojazd V. (...) o nr rej. (...). W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Strona pozwana podniosła, że dotychczas wypłacone kwoty kompensują poniesioną przez poszkodowanego szkodę w pojeździe i zostały wyliczone w prawidłowo w oparciu o przeprowadzone postępowanie likwidacyjne. W dniu 28 maja 2012 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki V. (...) o nr rej. (...) będący własnością poszkodowanego. Winnym zdarzenia był J. P. kierujący pojazdem A.. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółka Akcyjna w W., obejmujące okresem ubezpieczenia datę, w której miała miejsce kolizja. Pojazd po kolizji został sprzedany. Pojazd był wyposażony w windę służącą do przewozu towarów w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Powód zlecił wykonanie prywatnej kalkulacji szkody. Według tej kalkulacji koszt naprawy wyniósłby kwotę 27.730,07 zł natomiast wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień 28 maja 2012 roku wyniosła 33.400 zł netto. Koszt sporządzenia kalkulacji wyniósł 738 zł. W związku z korzystaniem z pojazdu w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej, wynajmował pojazd zastępczy. (...) Spółka Akcyjna w W. uznało swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę. Koszty naprawy przekroczyły wartość pojazdu co skutkowało zaliczeniem szkody jako całkowitej. Ubezpieczyciel wycenił wartość netto pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 10.902 zł tzw. pozostałości, a wartość rynkową netto przed szkodą została określona na kwotę 28.500 zł. Wysokość szkody w pojeździe została ustalona na kwotę 17.598 zł i taka też kwota została wypłacona poszkodowanemu. Strona pozwana przyznała również odszkodowanie w kwocie 5.983,76 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz tytułem kosztów usługi transportowej w kwocie 747,97 zł. Strona pozwana odmówiła zapłaty dalszych roszczeń powoda. Powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 10.132,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami pod rygorem wytoczenia powództwa sądowego. Biegły ustalił uzasadnione koszty naprawy na kwotę 32.427,58 zł netto, natomiast wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień 28 maja 2012 roku wynosiła 30.400 zł netto. Koszty naprawy jak i wartość rynkowa pojazdu określone w opinii są wartościami szacunkowymi i są do siebie zbliżone. Sąd Rejonowy uznał zasadność powództwa w całości. Wskazał, że strona powodowa, wywodzi swoje roszczenie z przepisów art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c., na których oparta jest odpowiedzialność sprawcy szkody, za którego na podstawie art. 822 § 1 k.c. akcesoryjną odpowiedzialność ponosi pozwana spółka. Zgodnie z przepisami art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń za szkody powstałe w wyniku kolizji drogowej z dnia 28 maja 2012 r. była bezsporna z uwagi na posiadanie przez sprawcę szkody ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w tym zakładzie ubezpieczeniowym. Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. w związku z art. 34 - 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003.124.1152 ze zm.) przez umowę ubezpieczenia OC zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do wypłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Odszkodowanie

przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ustala się je i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. W związku z powyższym rozmiar odszkodowania należnego od (...) Spółka Akcyjna w W. należało ustalić w oparciu o zasady określone w przepisach kodeksu cywilnego. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. A zatem utrata przez poszkodowanego możliwości korzystania z samochodu pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałą kolizją i stanowi normalne następstwo działania z którego szkoda wynikła, w postaci konieczności odpłatnego korzystania z samochodu zastępczego. Nie ma znaczenia, że poszkodowany mógł korzystać w tym czasie z innego pojazdu. Zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, wynikającą z art. 361 § 2 k.c. odszkodowanie obejmuje wszelkie wyniki ze zdarzenia koszty, w tym dochodzone pozwem koszty z tytułu czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek kolizji drogowej. Bez wątplenia utrata możliwości korzystania z samochodu wskutek jego uszkodzenia stanowi szkodę majątkową i nie ma powodu, by poszkodowany był zmuszony niwelować szkodę kosztem innych swoich składników majątkowych np. poprzez korzystanie z drugiego samochodu. Zasada pełnego odszkodowania skutkuje przyjęciem stanowiska, iż ubezpieczyciel zobowiązany jest do zwrotu wszelkich wydatków koniecznych, potrzebnych do czasowego korzystania z innego pojazdu w zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego samochodu, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W konsekwencji (...) winno wyrównać poszkodowanemu poniesioną stratę, aby doprowadzić jego majątek do stanu sprzed wypadku. Ponadto poszkodowany ma prawo dysponować sprawnym pojazdem, niezależnie do jakich celów służył mu uszkodzony pojazd, nawet gdyby służył do celów prywatnych. Przechodząc do ustalenia wysokości roszczenia stwierdzić należy, że szkoda poniesiona przez poszkodowanego w zakresie kosztów wynajmu samochodu zastępczego oprócz dotychczas wypłaconej kwoty w 5.983,76 wyniosła kwotę 4.487,82 na dowód czego powód przedstawił faktury VAT. Strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu podważającego żądanie powoda w tym zakresie. Odszkodowanie bowiem w warunkach wynajmu pojazdu zastępczego u konkretnego podmiotu, musi odpowiadać rzeczywiście poniesionej przez poszkodowanego stracie, zważywszy dodatkowo, na fakt, że ubezpieczyciel nie kwestionował uprawnienia poszkodowanego do wyboru podmiotu, od którego poszkodowany wynajął pojazd zastępczy, w sytuacji gdy nie mógł posługiwać się swoim pojazdem. Z uwagi na to, że część określonych przez powoda kosztów z tytułu uszkodzenia pojazdu została już wypłacona przez stronę pozwaną, a powód w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego żądał kwotę 2.400 zł, Sąd uznał roszczenie powoda w tym zakresie za uzasadnione. Sąd Rejonowy uznał również roszczenie powoda w zakresie kwoty 600 zł stanowiącej koszty poniesione przez powoda za sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy, a koszty te są skutkiem zdarzenia objętego pozwem. Sąd w oparciu o rzetelną i podpartą przekonującą argumentacją opinię biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej ustalił, że kwota dochodzona pozwem przez powoda w wysokości 7.000 zł z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe jest uzasadniona i mieści się w różnicy kwot wartości pojazdu przed szkodą, a pozostałości. W oparciu o te ustalenia Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione powództwo w zakresie odpowiadającym różnicy pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym a wysokością ustalonych przez Sąd kosztów wynikłych z zdarzenia z 28 maja 2012 r., w kwocie 10.000,00 zł i taką też kwotę zasądził. Sąd I instancji rozstrzygając sprawę kierował się podstawowymi regułami ustalania odszkodowania, tj. zasadą pełnej kompensaty uszczerbku, niedopuszczalnością bogacenia się poszkodowanego kosztem osoby odpowiedzialnej oraz prawem poszkodowanego do wyboru postaci naprawienia szkody. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, przez przywrócenie stanu poprzedniego lub zapłacenie odpowiedniej sumy pieniężnej. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 817 §

1 k.c. O kosztach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasądając od strony pozwanej na rzecz powódki łączną kwotę 3.140,80,- zł tytułem kosztów postępowania.

Przedmiotowe orzeczenie w całości apelacją zaskarżyła strona pozwana, która zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci fragmentarycznej i wybiórczej oceny dowodów przeprowadzonych na

okoliczność wysokości szkody w pojeździe i wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, w szczególności błędnej interpretacji wniosków wysnutych przez biegłego, braku nadania poczynionym ustaleniom waloru spójności i niesprzeczności, a w konsekwencji przyjęcie, iż czas najmu określony przed powoda był zasadny i mieszczący się w zasadzie pełnego odszkodowania wynikającej z kodeksu cywilnego, a naprawa pojazdu była ekonomicznie uzasadniona, co skutkowało pełnym zlekceważeniem istotnej kwestii, podnoszonej przez pozwanego, a mianowicie zaistnienia szkody całkowitej,

2. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 278 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w postaci zastąpienia zaprezentowanych w toku procesu wiadomości specjalnych, własnymi nieuprawnionymi poglądami Sądu orzekającego w zakresie wiedzy technicznej, kwestii opłacalności naprawy i wyceny szkody, stojącymi w oczywistej sprzeczności z wnioskami wynikającymi zarówno z kalkulacji naprawy sporządzonej przez biegłego sądowego, jak i przez rzeczoznawcę pozwanego, a ponadto uznania za prawidłowe działań biegłego zmierzających do maksymalnego zaniżenia kosztów naprawy, skutkujące bezpodstawnym uznaniem, że kwota dochodzona pozwem z tytułu odszkodowania jest uzasadniona i mieści się w różnicy kwot wartości pojazdu przed szkodą, a pozostałości,

3. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 361 w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia nadmiernych kosztów i trudności w przywróceniu pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed szkody oraz wadliwe zastosowanie przepisów, a w szczególności zupełne pominięcie zdania 2 traktującego o ograniczeniu roszczenia poszkodowanego, skutkujące niesłusznym zawyżeniem odszkodowania przysługującego poszkodowanemu, pełnym pominięciem charakteru szkody oraz metody (różnicowej) służącej wyliczeniu wysokości należnego odszkodowania przy zaistnieniu szkody przy zaistnieniu szkody całkowitej, a w konsekwencji bezpodstawnym przyznaniem dochodzonego przez powoda odszkodowania w całości,

4. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 98 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące obciążeniem pozwanego w całości kosztami postępowania,

wniosła o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji; rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych w tych kosztów za postępowanie przed Sądem II instancji w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku. Wbrew stanowisku skarżącego opinia biegłego, która stanowiła podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie winna być oceniona jako w pełni miarodajna, z tym jednak, iż na słusznie wskazuje strona pozwana, Sąd I instancji opierając się na powyższym dowodzie powołał się na odmienne niż wynikające z opinii biegłego wnioski. Oceniając wysokość należnego powodowi odszkodowania wskazać należy, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął sposób rozliczenia szkody odpowiadającej kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu, w sytuacji gdy wartość pojazdu określona przez biegłego przed szkodą wyniosła netto 30.400 zł, zaś koszty naprawy pozwalające na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia zamknęły się kwotą 32.427,58 zł netto a zatem przekraczały wartość pojazdu, tym samym należało uznać, jak słusznie podkreśla to skarżąca, iż szkoda winna zostać rozliczona metodą szkody całkowitej. W takim przypadku za podstawę obliczenia należnego powodowi odszkodowania należało przyjąć wartość pojazdu sprzed szkody czyli kwotę 30.400 złotych, która z kolei winna zostać obniżona o kwotę pozostałości pojazdu tj. 10.902,00 zł netto, która to wartość nie była zakwestionowana przez powoda i mieściła się w granicach szacunkowych wartości pozostałości pojazdu określonych przez biegłego [k. 145]. W tej sytuacji po odliczeniu wysokości odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela w kwocie 17.598,00 zł w ocenie Sądu zasadne byłoby ustalenie wysokości odszkodowania należnego powodowi na poziomie 1.900,00 złotych. W pozostałym zakresie zarzuty apelacji odnoszące się do wysokości odszkodowania w

zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz niezakwestionowanych kosztów kalkulacji naprawy poniesionych przez powoda, należało uznać za niezasadne. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż dopiero fakt wypłacenia przez ubezpieczyciela należnego odszkodowania daje poszkodowanemu możliwość podjęcia działań zmierzających czy to do naprawy pojazdu uszkodzonego czy też zakupu innego pojazdu, a zatem okres wynajmuj pojazdu zastępczego za okres od daty szkody do daty wypłaty odszkodowania rozszerzonej o ewentualny okres tygodniowy na podjęcie niezbędnych czynności i działań zmierzających do znalezienia innego pojazdu i jego zakupu są całkowicie uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie poprzez obniżenie zasądzonej na rzecz powoda kwoty 10.000,00 zł do kwoty 4.900,00 złotych obejmującej: koszty najmu pojazdu zastępczego - 2.400,00 zł, koszty kalkulacji naprawy – 600,00 zł oraz koszty należnego odszkodowania wyliczone metodą szkody całkowitej – 1.900,00 złotych oraz oddalił powództwo w pozostałej części jako niezasadne.

W pozostałym zakresie apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądami obu instancji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu poniesionych przez strony.